

USA: KASPERSKY LAB ODWOŁUJE SIĘ OD DECYZJI AMERYKAŃSKIEGO RZĄDU

Kaspersky Lab wniosło do amerykańskiego sądu federalnego odwołanie od decyzji resortu bezpieczeństwa narodowego USA zakazującej rządowi korzystania z produktów rosyjskiej firmy - podała agencja Reutersa w nocy z poniedziałku na wtorek.

We wrześniu amerykański resort bezpieczeństwa narodowego (DHS) wystosował dyrektywę nakazującą agencjom cywilnym usunięcie oprogramowania Kaspersky Lab w ciągu 90 dni. Podobną rekomendację wydało FBI dla największych amerykańskich firm, zwłaszcza w sektorze energetycznym i finansowym, wskazując na ryzyko aktów sabotażu i kradzieży danych. Zakaz korzystania z produktów rosyjskiej firmy w amerykańskich agencjach federalnych został zatwierdzony przez prezydenta USA Donalda Trumpa we wtorek 12 grudnia.

Decyzja DHS była motywowana podejrzeniem, że produkty firmy mogą być wykorzystywane przez rosyjski rząd do szpiegostwa. Zarówno Kaspersky, jak i władze w Moskwie wielokrotnie zaprzeczały tym oskarżeniom. Producent oprogramowania antywirusowego deklarował również w październiku, że udostępni do audytu niezależnym obserwatorom kod źródłowy programów oraz ich aktualizacje i zasady wykrywania cyberzagrożeń, a także procesy wewnętrzne firmy. Przedstawiciele amerykańskich władz uznali to za niewystarczającą gwarancję.

Kaspersky Lab zarzuca dyrektywie resortu bezpieczeństwa USA, że "opiera się na subiektywnych, nietechnicznych źródłach, takich jak niepotwierdzone i w wielu przypadkach anonimowe doniesienia medialne, zarzuty oraz pogłoski". Podstawą do odwołania wniesionego do sądu federalnego ma być "niezgodność z konstytucją" decyzji DHS i uniemożliwienie firmie dochodzenia swoich praw.

Kaspersky szacuje wartość oprogramowania sprzedawanego rządowi USA na 54 tys. dolarów, co ma stanowić 0,03 proc. całkowitych przychodów ze sprzedaży prowadzonej przez amerykański oddział producenta. Firma podkreśla jednak, że zarzuty zaszkodziły reputacji firmy i przełożyły się na spadek zaufania konsumentów, co doprowadziło do obniżenia sprzedaży, a nawet wycofania produktów Kaspersky Lab z oferty części sprzedawców, takich jak Best Buy. Przyczyniło się to do spadku przychodów firmy w USA o 5-8 proc.

Na początku grudnia rosyjski producent oprogramowania zapowiedział, że zamknie swoją

waszyngtońską siedzibę, zamierza jednak pozostać na rynku w Stanach Zjednoczonych i otworzyć biura w Chicago, Los Angeles i Toronto. Założyciel firmy Jewgienij Kasperski podał wcześniej, że globalne przychody Kaspersky Lab wyniosą w tym roku ponad 700 mln dolarów. Z produktów firmy z siedzibą w Moskwie na całym świecie korzysta około 400 mln użytkowników.

Według dziennika "Financial Times" zachodnie służby wywiadowcze dysponują dowodami potwierdzającymi, że programy Kaspersky Lab były kilkakrotnie wykorzystane przez rosyjski wywiad do wykradania wrażliwych danych. Opublikowany w połowie listopada raport Kaspersky Lab potwierdził, że w 2014 roku na serwery producenta trafiły tajne materiały NSA, zaprzeczył jednak, jakoby firma udostępniała je stronom trzecim. Tajne pliki miały zostać pobrane po tym, gdy działające na komputerze oprogramowanie antywirusowe firmy wykryło złośliwy kod pochodzący od powiązanej z NSA grupy hakerów Equation Group.

